





## BLAISE CENDRARS

Blaz  
(Sandrarsa)

Minnęta właśnie 20-ta rocznica śmierci jednego z wybitniejszych pisarzy naszego wieku - francuskiego poety i <sup>autora</sup> ~~twórcy~~ licznych powieści - Blaise Cendrarsa. Właściwe nazwisko pisarza brzmiało: Fryderyk Sauser (czyt.: Zauzer). Ojciec jego był bogatym kupcem szwajcarskim, matka była z pochodzenia Szkotką, przyszły poeta ~~oww~~ urodził się w 1887r. w Paryżu, wychowywał się zaś w Aleksandrii w Egipcie, w Anglii, we Francji i Szwajcarii.

Gdy ojciec stracił większość majątku, syn ucieka do Niemiec, spotyka tu warszawskiego kupca, Rogowina, handlującego prawdziwymi i sztucznymi wyrobami jubilerскими na terenie wschodniej Europy i całej Azji - aż po Chiny i wyspy na Pacyfiku. Cendrars jest zrazu konwojentem, później komiwojaterem i trudni się także przemytem pereł i diamentów. Mając zaledwie 20 lat musi z tego powodu uciekać z Iranu przez Irak, Turcję do Europy, zostaje hodowcą pszczoł pod Paryżem, ucześnie tam na wykłady wybitniejszych uczonych i teoretyków sztuki, przez ~~po~~ <sup>cały</sup> czas jest wprawdzie tancerem w londyńskim music-hallu, gdzie występuje razem z ówczesnym klaunem - Charlie Chaplinem, potem jednak zyskuje sobie w Paryżu uznanie jako krytyk dzieł plastycznych i jako odkrywca wielu wybitnych talentów, m.in. Picassa.

Zaprzyjaźnia się wówczas także z czołowymi poetami francuskiego nadrealizmu: Apollinaiem i innymi - i sam debiutuje w 1912r. jako autor poematów: "Wielkanoc" i "Prozaskolei transsyberyjskiej i małej Joanny z Fracji". Wzbudza od razu wielkie zainteresowanie, do jego twórczości nawiązują liczni poeci i dzięki niemu zarówno nadrealiści francuscy i pisarze awangardowi, do których dołączył wkrótce i Cendrars, pozostali twórcami ogólnie zrozumiałymi i X na ogół bliskimi rzeczywistości.

W 1914r. pisarz zostaje jako Szwajcar żołnierzem w Legii Cudzoziemskiej, odznacza się na polu <sup>ach</sup> bitew i traci prawą rękę rozszarpaną <sup>z</sup> siałą z broni gazynowej. Po wyzdrowieniu Cendrars od 1917-go do 1923r. przetrzuca się do filmu, jest autorem licznych głośnych filmów dokumentalnych, współpracuje z wielkimi współczesnymi reżyserami, których zastępuje w scenach plenerowych i rozgrywających się w krajach orientalnych, wreszcie sam tworzy arcydzieła takie jak: "Fajtkapa", "Czarna Wenus" i inne. Zostaje przy tym milionerem, ale inwestuje cały kapitał we Włoszech, gdzie traci wszystko w krachu spowodowanym dojściem do władzy Mussoliniego.

Cendrars powraca wówczas do literatury, tworzy t.zw. "awangardę kubistyczną", wydaje swe wiersze i poematy w tomach: "Wiersze elastyczne", "Dokumenty", "Kartki z drogi" i "Kodak", wiele też podróżuje, publikując ~~w~~ <sup>liczne</sup> impresje i reportaż. Na początku II Wojny Światowej jest sprawozdawcą wojennym, po czym zrywa z



literaturą i na południu Francji <sup>Excedat</sup> zajmuje się hodowlą roślin lecz-  
niczych. Dopiero pod koniec wojny zaczyna pisać, ale zajmuje  
się tylko ~~tylko~~ twórczością prozaiczną. Powstają wówczas powieści  
autobiograficzne jak: "Moravagine" (Moraważin), "Ręka ucięta",  
"Rażony gromem", a także biografie ciekawych egzotycznych posta-  
ci: "Jan Galmot", "Dan Yack", "Historie prawdziwe" i wiele drob-  
nych utworów.

Prezentujemy dzisiaj niektóre mniej znane, późniejsze poezje  
Cendrarsa. Budzą one stale jednak wielkie zainteresowanie, gdyż  
to w odniesieniu do nich znakomity krytyk francuski Jacques  
Lévesque (Żak Lewek) po raz pierwszy ~~użył~~ użył terminu "Poezja faktu"  
tak dzisiaj popularnego i rozmaicie ~~przekształcanego~~ przekształcanego,  
np. w "imacynizm" i "nową rzeczowość" w Rosji i później w Związku  
Radzieckim, a u nas w "autentyzm" przedwojennej "Okolicy poetów".  
Ale i współcześnie nawiązują do tej "Poezji Faktu" nasi znani  
w całej Europie twórcy: Ważyk, Świrszczyńska, Różewicz i Herbert.

Alfred Kowalkowski

4



M O T Y L

165

To ciekawe.

Od dwóch dni widzimy ląd gołym okiem, a żaden ptak nie wyleciał nam na spotkanie ani nie poszybował naszym śladem.

I oto

dzisiaj

o świcie,

gdy wpływaliśmy do zatoki,

motyl wielkości dłoni

saczął zataczać kręgi wokół statku.

Był czarny i żółty - z wielkimi smugami spłowiałego błękitu.

12

8



2  
167

KLEJNOT HARMONII

Nie,

już nigdy

nie postawię stopy w jakiejś tanecznej speluncie kolonialnej.

Chciałbym być biednym murzynem, chciałbym być tym biednym

murzynem, którego się zostawia za drzwiami,

gdyż moimi siostrami byłyby piękne murzynki,

a nie

te okropne jałowice francuskie, hiszpańskie, niemieckie,

które zagracają wszystkie wolne godziny świętoszkowatym

urzędnikom według najgorszych wzorów garnizonowego Paryża,

i które nie wiedzą jak zabić czas.

775 — Chciałbym być tym biednym murzynem, by rozstrwoić każdą

swą chwilę, całe swe życie.

13

4



Wszyscy są na pokładzie.

Znajdujemy się wśród gór.

Zgasła morska latarnia.

Szukamy wszędzie "Głowy Cukru" i dziesięć osób odkrywa ją jednocześnie w stu różnych kierunkach - tak bardzo te góry mające kształt gruszek są do siebie podobne.

Jakiś pan pokazuje mi szczyt, który na tle nieba rysuje się jak rozciągnięte zwłoki ludzkie - przypominające mu do skłócenia Napoleona na łożu śmierci.

Stwierdzam, że raczej są podobne do Wagnera, do Ryszarda Wagnera nadętego pychą i zalanego tłuszczem.

- Rio znajduje się już blisko i można rozróżnić domy na piaszczystym brzegu.

Oficerowie porównują ten krajobraz do Złotego Rogu i opowiadają o wybuchłym właśnie buncie wojska w twierdzach.

Inni zgodnie boją nad budową nowoczesnego hotelu, wysokiego i czworobocznego, który nie harmonizuje z widokiem zatoki - chociaż jest bardzo piękny.

Inni wreszcie gwałtownie protestują przeciwko burzeniu jednego ze szczytów.

Wychylony za sterburtę podziwiam:

roślinność podzwrotnikową na jakiejś niezamieszkałej wysepce, żar słońca drążącego bujną zielenią,

a także mały kuter z trzema rybakami na pokładzie.

- To ludzie o ruchach powolnych i metodycznych, którzy pracują,

którzy zarzucają sieci,

którzy wyławiają ryby

i którzy nawet nie spojrzą na nas - całkowicie oddani swemu rzemiosłu.



4

17

L I N I A   T E L E G R A F I C Z N A

Popatrzcie na tę linię telegraficzną wspinającą się z głębi doliny prosto przez las na górę przed nami.

Wszystkie jej słupy są z żelaza.

Kiedy linię zakładano - słupy były ze ściętych w pobliżu pni drzew.

Pod koniec trzeciego miesiąca wyrosły im gałęzie.

Słupy wyrwano, odwrócono i wkopano koronami w ziemię - z resztkami zwisających jeszcze w górze korzeni.

Po trzech miesiącach zamiast korzeni wyrosły im zieleniące się gałązki, w ziemi rozkorzeniły się ich konary i drzewa po raz drugi odżyły.

Trzeba było wszystkie wykarzczyć i na budowę nowej linii sprowadzić bardzo drogie <sup>z</sup>żelazne słupy telegraficzne z Pittsburga.

14

4



S A O P A U L O

Uwielbiam to miasto.

Sao Paulo jest bliskie mojemu sercu.

Nie ma tu żadnej tradycji,

żadnego przesądu -

ani starodawnego, ani nowoczesnego.

Liczy się tylko ta wściekła żądza, ta absolutna wiara w siebie, ta gorączka pracy, ten trud, ta spekulacja nakazująca stawiać dziesięć betonowych domów na godzinę we wszystkich odmianach i stylach:

śmiesznych, groteskowych, ślicznych, wielkich, małych, zwróconych na północ, na południe - egipskich, jankesowskich, kubi-  
stycznych.

I wszystko jedynie w tym celu, by nadażyć za statystykami, przewidzieć przyszłość, zapewnić komfort, największą użyteczność oraz zwabić masy imigrantów

z wszystkich krajów

i wszystkich narodów.

- Cenię to bardzo wysoko.

... Lecz spójrzcie:

dwa lub trzy stare domy portugalskie, które przetrwały do naszych czasów, są zbudowane z błękitnego fajansu.

21

(Czyt.: Sao Paulo)



H A T U A R A

Nie zna żadnej mody europejskiej.

Palujące czarno-granatowe jej włosy są podczesane po japońsku i spięte koralową szpilką.

Jest naga pod jedwabnym kimonem - naga po łokcie.

Usta wydatne,

oczy rozmarzone,

nos prosty,

cera barwy jasnej miedzi,

piersi drobne,

szerokie biodra;

odznacza się żywością i harmonią ruchów i gestów oraz młodym spojrzeniem uroczego zwierzęcia.

- Jej wiedza: gramatyka miłości...

~~W tym momencie jej twarz jest tak piękna, jakby była wykonana z porcelany.~~

Pływa tak jak się pisze powieść czterystastronicową:

nie znająca znużenia, śmiała, pełna swobody, piękna, potoczna proza.

- Chwyta małe rybki, które przetrzymuje w ustach pod policzkami,

potem odważnie nurkuje, przemyka <sup>między</sup> między koralowcami i wielobarwnymi wodorostami,

żeby wkrótce wynurzyć się na powierzchnię,

uśmiechnięta, trzymająca w dłoniach dwie dorady o srebrzystych brzuchach...

Teraz w południe pyszni się bardzo swą nową suknią z niebieskiego jedwabiu, swymi sandałami obszytymi złotą taśmą i ślicznym koralowym naszyjnikiem, który otrzymała w podarunku właśnie dzisiejszego ranka.



W Y S P Y

5067 7

Wyspy -  
wyspy, do których nigdy nie przybijają statki,  
wyspy, gdzie nigdy nie schodzi się na ląd,  
wyspy pokryte roślinnością,  
wyspy skulone jak jaguary,  
wyspy nieme,  
wyspy nieruchome,  
wyspy niezapomniane i bezimienne -  
nigdy nie dotrę do waszych brzegów...  
Lecz oto rzucam swe trzewiki za burzę -  
może one kiedyś do was dołyną...

77

8



9

179

ZACHODY SŁOŃCA

Wszyscy mówią o zachodach słońca.

Wszyscy podróżni zgodnie rozprawiają o zachodach słońca  
w tych okolicach.

Istnieje tyle starych ksiąg, w których opisuje się tylko  
zachody słońca -

zachody słońca w krajach tropikalnych.

Owszem, rzecz ywiście są wspaniałe.

Lecz znacznie wyżej cenię wschody słońca -  
zorzę poranną.

Oglądam każdą bez wyjątku.

Jestem zawsze na pokładzie

i zawsze zachwycam się nią samotnie.

Ale tej zorzy nie będę tu opisywał -  
zachowam ją wyłącznie dla siebie.

14

4



WZĘJŚCIE NOCY

18

Zaobserwowałem dobrze, jak się to dzieje:  
 Kiedy słońce zachodzi  
 ciemność ogarnia jedynie morze.  
 niebo długo jeszcze zachowuje swą pełną jasność.  
 Noc wstaje z wody i okrąta zwolna cały horyzont,  
 potem powoli ściemnia się niebo.  
 Jest taka chwila, kiedy wszystko <sup>o</sup>ogrąta się w czerni.  
 Wkrótce pojawia się poświata o barwie kości słoniowej z roz-  
 błyskami w wodzie i z fałdami ciemności na niebie...  
<sup>Później</sup>  
~~Później~~ Węgielnica pod Krzyżem Południa,  
 wreszcie Mleczna Droga.

17 4